

**Sygn. akt: I C 684/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Kukła
Protokolant:	Sek. sądowy Anna Guzik

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r.

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 68 000 zł

I. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki Z. W. kwotę 48 000 zł (czterdzieści osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi od dnia 11 maja 2016 do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki Z. W. kwotę 4543,17 zł (cztery tysiące pięćset czterdzieści trzy złote 17/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 684/17

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 09 maja 2018 roku**

Powódka Z. W. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 68.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu swoje żądania podniosła, że w dniu 28.10.1998 r. w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł jej syn G. W., natomiast sprawca tego zdarzenia – M. P. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powódka zaznaczyła również, że przed wszczęciem procesu zażądała od ubezpieczyciela zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie jej dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ją ze zmarłym, lecz strona pozwana dobrowolnie wypłaciła z omawianego tytułu jedynie 12.000 zł. Z. W. wyjaśniła przy tym, że była silnie związana emocjonalnie z synem, z którym zamieszkiwała wspólnie przez 19 lat. W efekcie jego śmierć była dla powódki traumatycznym przeżyciem. Do dziś nie może ona pogodzić się ze śmiercią dziecka i pielęgnuje pamięć o zmarłym. Ponieważ w ocenie powódki wysokość omawianego roszczenia winna kształtować się na poziomie 80.000 zł, niniejszym pozwem dochodzi kwoty 68.000 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 27.02.2017 r., sygn. akt I Nc 1538/17 wydanym w postępowaniu upominawczym tut. sąd nakazał stronie pozwanej, aby zapłaciła powódce kwotę dochodzoną pozwem z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania.

W sprzeciwie od wymienionego orzeczenia, które zostało zaskarżone w całości, strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania zarzucając, że świadczenie wypłacone już powódce przed wszczęciem niniejszego procesu zaspokaja uzasadnione roszczenia wyżej wymienione – (k. 60 -61).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28.10.1998 r. w miejscowości K. kierujący samochodem marki S. (...) o nr rej (...) M. P., któremu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów udzielił (...) S.A., doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się motorowerem marki S. nr rej. (...), w wyniku czego kierowca tego ostatniego pojazdu G. W. poniósł śmierć na skutek obrażeń, jakich doznał w wypadku.

W dacie śmierci G. W. liczył 19 lat, był osobą sprawną fizycznie i nie cierpiał na żadne poważne dolegliwości. Mieszkał on wówczas w swym domu rodzinnym wspólnie z ojcem, matką (powódką), bratem i siostrą. W wymieniony był kawalerem i nie kontynuował nauki. Był on osobą pracowitą, pomocną i angażował się w sprawy domowe. Wspólnie z ojcem planowali otworzyć zakład stolarski, który miał stanowić dla nich główne źródło dochodu.

Zmarły G. W. był dla matki prawą ręką, pomagał jej we wszystkich pracach domowych, był dla powódki „wszystkim”.

G. W. pomagał ponadto rodzicom w prowadzeniu ponad dwuhektarowego gospodarstwa rolnego. Po dniu 28.10.1998 r. z wyżej wskazanych przyczyn powódka zmuszona została znacznie ograniczyć prowadzenie produkcji rolnej (rodzice docelowo zamierzali przepisać gospodarstwo na syna G., który planował pozostać w domu rodzinnym na stałe).

G. W. wyręczał, w miarę swych możliwości, rodziców w opiece, jaką sprawowali oni nad swym drugim, niepełnosprawnym synem. Po śmierci G. oraz w związku z tym, że dom rodzinny opuściła ich córka, w/wymienieni zmuszeni są wywiązywać się z tego obowiązku samodzielnie.

Niespodziewana śmierć syna była dla powódki doświadczeniem silnie stresogennym. Mianowicie w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 października 1998 straciła ona najbliższą osobę, własne dziecko, z którym w naturalny sposób identyfikowała się rodzinnie i uczuciowo oraz w którego proces opiekuńczo-wychowawczy angażowała się od jego narodzin. Więzy uczuciowe i związki zależnościowe pomiędzy Z. W. a jej synem G. były pozytywne, właściwe dla relacji matka – syn oraz opierały się na codziennej bliskości, aktywnej obecności w swoim życiu oraz emocjonalnym przywiązaniu. Wspólne zamieszkiwanie przez w/wymienionych w sposób naturalny sprzyjało jednocześnie wzmacnianiu ich relacji. W efekcie skutkiem tragicznej śmierci syna był u powódki naturalny proces żałoby, któremu towarzyszyły uczucia rozpacz, przygnębienia, pustki, żalu i krzywdy. Ich natężenie nie wykraczało jednak w przypadku Z. W. poza zwykle w tego typu sytuacjach granice. W konsekwencji nie była on zmuszona do podjęcia leczenia psychiatrycznego, bądź psychologicznego. Nie ujawniała nadto znaczących wahań nastroju, stanów depresyjnych, lękowych, które w wymiernie negatywny sposób rzutowałyby na jej codzienną aktywność i sposób wypełniania spoczywających na niej obowiązków. W/wymieniona nie ujawniała również zaburzeń sfery społecznej, wiążących się z wycofaniem lub izolacją od innych ludzi. Obecnie Z. W. funkcjonuje w sposób ogólnie stabilny, prawidłowo funkcjonuje w obrębie codziennych zadań życiowych. Odczuwa nadal smutek po śmierci syna, ale jego nasilenie nie dezorganizuje jej aktywności (powódka dostatecznie przystosowała się do zmienionej sytuacji życiowej). Nie wymaga ona nadal pomocy psychiatrycznej czy psychologicznej. Natomiast tuż po śmierci syna kontakt z psychologiem, który był wówczas wskazany, miałby w jej przypadku charakter wyłącznie doraźnego wsparcia (powódka nie wymagała długoterminowej terapii).

Z. W. kultywuje pamięć o synu, regularnie odwiedza jego grób i przechowuje pamiątki po nim, w szczególności zdjęcia.

Z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za krzywdy doznane w wyniku tragicznego wypadku w wysokości 100.000 zł Z. W. zwróciła się do pozwanego Zakładu (...) w dniu 7.04.2016 r. W efekcie w toku wszczętego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel sprawcy szkody uiścił w/wymienionej z omawianego tytułu kwotę 12.000 zł.

(dowody:

- odpis wyroku tut. Sądu z 22.02.1999 r. sygn. akt II K 46/99 – (k. 12-13),
- odpis skrócony aktu zgonu nr 18/1998 –( k. 14),
- opinia biegłej psycholog M. N. z 13.12.2017 r. –( k. 99-101),
- zeznania świadków:
  1. S. N. – (k. 94),
  2. W. N. – k. (93 -94),
- akta szkody nr (...) – k. (73-155),
- zeznania powódki Z. W. – (k. 94-95).
- pismo powódki z 4.04.2016 (k. 17-19),
- decyzja pozwanego z 25.04.2016 (k.22-23),
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k.26).

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków i powoda, bowiem są one spójne oraz logiczne, a także znajdują pełne potwierdzenie tak w treści dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego, autentyczności których nie kwestionowała żadna ze stron. Jako równie przekonująca oceniona została opinia biegłej M. N.. Jest ona rzetelna i stanowcza, zaś jej autorem jest osoba posiadająca stosowne kwalifikacje. Żadna ze stron nie podważała nadto wniosków, do jakich doszła biegła w treści rzeczonyj ekspertyzy.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zasądzić na jego żądanie odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Tymczasem zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, członkowi najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego może zostać zasądzone (na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 §1 kc) zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy osoba ta faktycznie takiej krzywdy doznała na podstawie stosownych przepisów prawa, również wtedy, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła przed datą wejścia w życie i obowiązywania art. 446 §4 kc (3 sierpnia 2008 roku), który obecnie wprost taką możliwość przewiduje (por. uchwała z dnia 13 lipca 2011 roku sygn. akt III CZP 32/11, wyrok z 14 stycznia 2010 roku IV CSK 307/09, uchwała z 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Z kolei stosownie do treści art. 822 §1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta była umowa ubezpieczenia. Tymczasem pomiędzy stronami bezsporny pozostawał fakt, iż odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 28.10.1998 roku ponosi (...) S.A. w W.. Stronę pozwaną obciąża zatem, na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 §1 kc, obowiązek wypłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez niego krzywdę związaną z utratą osoby najbliższej, jaką był dla niego jego zmarły syn oraz za utratę przez w/w dobra osobistego w postaci

więzi rodzinnych z bliską mu osobą. Materialnoprawna podstawa odpowiedzialności strony pozwanej zawarta jest przy tym w treści art. 822 kc oraz przepisach art. 9, 13 ust. 2 i art. 19 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zważywszy na rozmiar krzywdy doznanej przez Z. W. w wyniku zachowania osoby ubezpieczonej u strony pozwanej, Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia przysługującego w/w będzie kwota 60.000 zł. Przeprowadzone w sprawie dowody, w tym zeznań świadków i powódki, dają podstawę do stwierdzenia, że w dacie śmierci syn był dla Z. W. osobą, która od dziecka stanowiła dla niej oparcie i była zawsze obecna w jej życiu. Kontakt z synem był dla powódki niewątpliwie bardzo istotny, a Z. W. pozostawała z nim w bardzo dobrych relacjach. Powódka mogła zwłaszcza liczyć na stałą pomoc i wsparcie dziecka, z którym wiązały się jej plany życiowe (wspólne zamieszkiwanie, praca w gospodarstwie rolnym oraz chęć przeniesienia własności gospodarstwa rolnego na rzecz syna G.).

Oceniając, jaka suma jest odpowiednia w przypadku Z. W. tytułem należnego mu świadczenia, Sąd miał na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania negatywnych doznań u w/w, a także ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych zachowaniem sprawcy spornego wypadku. W sprawie, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej okolicznościami, które wpływają na wysokość świadczenia przewidzianego w treści art. 448 kc są bowiem między innymi dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką pełniła w rodzinie osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienia zaburzeń będących skutkiem odejścia (nerwica, depresja), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, V ACa 646/12, LEX 1220462).

W rozpatrywanym przypadku uwzględnić zatem należy okoliczność, że śmierć syna nie wywołała u powódki trwałych, utrwalonych zaburzeń emocjonalnych (zaburzenia depresyjne, depresja, zaburzenia lękowo-depresyjne) i nie wpłynęła w zasadniczy sposób na spełnianie przez nią ról życiowych. Zdarzenie z dnia 28 października 1998 było natomiast przyczyną tego, że od chwili wypadku była ona zmuszona wyłącznie z mężem roztoczyć opiekę nad swoim niepełnosprawnym dzieckiem i godzić te obowiązki z pracą w gospodarstwie rolnym. Ustalając wysokość przedmiotowego świadczenia na omawianym poziomie Sąd miał ponadto na uwadze wskazanie Sądu Najwyższego, który w licznych orzeczeniach stwierdzał, że wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok SN z 26 lutego 1962 IV CR 90/61, OSNCP 1963 rok, poz. 105, wyrok z 24 kwietnia 1965 roku I Pr 203/65, OSPiKA 1966, poz. 91 oraz wyrok z 13 grudnia 2007 roku I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Zasądzając odsetki ustawowe od należności głównej od dnia 11 maja 2016 roku (art. 481 kc) Sąd kierował się treścią art. 455 kc, zgodnie z którym w przypadku zobowiązań bezterminowych (do takich zalicza się zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia) dłużnik popada w opóźnienie po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela. Reguła wynikająca z art. 455 kc ulega jednak modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi bowiem przepis art. 817 kc, a także art. 14 wyżej powołanej ustawy z 22 maja 2003 roku ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie, chyba że wyjaśnienie we wskazanym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania okaże się niemożliwe. W tym ostatnim przypadku 30 dniowy termin ulega stosownemu wydłużeniu (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 roku I CK 7/05, LEX nr 153254 oraz wyrok z 22 lutego 2007 roku I CSK 433/06, LEX 274209). W okolicznościach sprawy uznać należy, że strona pozwana popadła w opóźnienie ze spełnieniem świadczeń z tytułu zadośćuczynienia należnego powódce właśnie we wspomnianej dacie, a więc po upływie 30 dniowego terminu liczonego od daty, w jakiej Z. W. zażądała od ubezpieczyciela wypłaty na jej rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Zdaniem Sądu, w rozpatrywanym przypadku strona pozwana miała bowiem pełną możliwość ustalenia w toku postępowania likwidacyjnego rzeczywistej wysokości szkody osobowej, jaka wystąpiła po stronie w/w w terminie, o którym mowa w treści art. 14 ust. 1 ustawy

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 100 kpc. Ponieważ powódka wyłożyła koszty postępowania w kwocie 9329,68 zł (7 200 zł koszty zastępstwa procesowego §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa, 1700 zł tytułem opłaty od pozwu, 388,68 zł tytułem kosztów biegłej psycholog oraz 51 zł – opłaty skarbowe od pełnomocnictw i wygrała proces w 71 %, może skutecznie domagać się ich zwrotu od przeciwnika w wysokości 6631,17 zł ( $9339,68 \text{ zł} \times 71\% = 6631,17 \text{ zł}$ ). Z kolei z uwagi na fakt, iż strona pozwana utrzymała się ze swymi twierdzeniami w 29 % i poniosła koszty w kwocie 7.200 zł (koszty zastępstwa procesowego) należy się jej ich zwrot do kwoty 2088 zł ( $7.200 \text{ zł} \times 29\% = 2088 \text{ zł}$ ). Ostatecznie świadczenie zasądzone w tym przypadku na rzecz Z. W. stanowi różnicę pomiędzy należnościami przysługującymi stronom ( $6631,17 \text{ zł} - 2088 \text{ zł} = 4543,17 \text{ zł}$ ).

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

-(...)

- (...)

2. (...)